NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VII. Kraków, piątek 14 listopada 1924 Nr. 255

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: [redacted], Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. - Konto [redacted]wie Nr. 141.128 w [redacted]
Wszelkie komunikaty [redacted] Administracyi. Komunikaty prz[redacted]ględnione. Rękopisów redakcya [redacted]a nie odpowiada.
Redaktor naczeln[redacted] w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł.10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40. wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75. gratulacye Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.



# Ciężka ofiara.

Kraków, 13 listopada

(is) Pan premier Grabski przepłynął zatem szczęśliwie między Scyllą a Charybdą. Ale tak się zwykle rozpoczyna początek końca. Nie mniej jednak lepiej jest, że atmosfera **ostrego** przesilenia znikła, a rząd pana Grabskiego schował damoklesowy miecz do misyi do pochwy — mieczem tym wszak ciągle grozi, dopiero wczoraj znowu w komisyi skarbowej już po głosowaniu nad votum zaufania — i rządzić będzie, dźwigając na barkach pełną odpowiedzialność.

Popełniłby jednak błąd ten, ktoby przypuszczał, że przesilenie znikło radykalnie. Tylko jego ostry charakter został zlikwidowany, a cecha chroniczności przesilenia bynajmniej nie ustąpiła i tamować będzie w ukryciu swobodę ruchów rządu i mącić jego spokój, potrzebny do skoncentrowanej pracy. Kto wie, czy rząd p. Grabskiego przetrwa następny atak na jego byt, który wyjść może tak z prawicy jak i z lewicy. Prawica bowiem, a w szczególności endecya uchyliła się od głosowania za votum nieufności jedynie z powodu obietnic rekonstrukcyi, a lewica nie głosowała przeciw panu Grabskiemu po pierwsze dlatego, że niema w tej chwili widoków, by przeszedł rząd mniej prawicowy niż obecny, a po drugie, bo chodziło jej głównie o utrzymanie pana ministra Skrzyńskiego. Rekonstrukcya gabinetu może jednak łatwo doprowadzić albo do zdecydowanej opozycyi prawicy, gdyby p. Grabski nie honorował należycie weksla, który widocznie podpisał endecyi, albo też do odpadnięcia lewicy, gdyby.... weksel ten należycie zhonorował. I w tej rozbieżności interesów lewicy i prawicy gotuje się nowe niebezpieczeństwo dla p. Grabskiego, niebezpieczeństwo, które zatruje do reszty ochotę do życia rządowi obecnemu i zmusi go do dymisyi, gdyż rząd wedle naszej konstytucyi sam Sejmu rozwiązać nie może.

Blok zatem od Barlickiego do Głąbińskiego z wyłączeniem 4 posłów Wyzwolenia, który przedwczoraj powstał przy głosowaniu nad wnioskiem klubu ukraińskiego jest blokiem skleconym bez najmniejszej łączności programowej, a prawie wyłącznie dzięki czynnikom negatywnym. Ma on niemal to samo znaczenie co blok między endecyą a komunistami, przy głosowaniu przeciw polityce pana ministra Skrzyńskiego. Ten negatywny charakter bloku ujawnił się we fakcie, którego nie godzi się przemilczeć, a mianowicie, że żadne ze stronnictw polskich nie postawiło wniosku pozytywnego na **wyrażenie ufności** rządowi. Jest to wprawdzie parlamentarnie obojętne, nie mniej jednak świadczy to o sile natężenia „zaufania" stronnictw polskich do p. Grabskiego. Możnaby po prostu powiedzieć, że poseł Rogula przyszedł niejako w pomoc stronnictwom polskim, które znalazłyby się w kłopocie nielada, gdyby po tak ostrej, chwilami druzgocącej dyskusyi nad ekspose **musiały** postawić wniosek o votum ufności. Oświadczenie zatem 237 posłów, że nie mają nieufności do p. Grabskiego ma pewien posmak goryczy w radości i zwycięstwie Premiera i jego rządu.

Obok powyższych motywów jeszcze jeden wpłynął na wynik głosowania: jest nim sprawa nowej ordynacyi wyborczej, o której pisaliśmy wczoraj. I nie będziemy — zdaje się — dalecy od prawdy, wyrażając przypuszczenie, że akces p. Grabskiego dla załatwienia nowej ordynacyi wyborczej przez Sejm obecny był również częścią ceny, którą p. Grabski okupił odwrót endecyi. Cena to była wielka, bo po tej drabinie pnie się prawica do długotrwałego ujęcia stanu rządów w państwie. Jeśli się zważy, że hasło nowej ordynacyi wyborczej w rozmaitych co prawda tonacyach wystawiła tak PPS jak i endecya, to tu szukać będzie można jedynego pozytywnego motywu, który skleił 237 głosów rozmaitych stronnictw.

Wymowną jest również liczba 237. Stanowi ona 14 głosów ponad większość. Jeśli się zważy, że tylko 52 posłów głosowało przeciw to dojdziemy do wyniku, że aż 156 posłów absentowało się przy głosowaniu. Innemi słowy, że oprócz Niemców, którzy, zobowiązani min. Skrzyńskiemu za utworzenie komitetów polsko-niemieckich w sprawie kolonistów niemieckich, wyszli ze sali, absentowała się także bardzo znaczna część endecyi — i to więcej niż połowa tego klubu, — demonstrując w ten sposób „zaufanie" dla rządu p. Grabskiego. Ta absencya — to jakby zastaw lub groźba pod adresem p. Grabskiego, aby nie igrał zanadto ze związkiem ludowo-narodowym. I ten zatem rachunek wykazuje, że tryumf p. Grabskiego opiera się na bardzo kruchych podstawach.

Koło żydowskie znalazło się znowuż w bardzo trudnej sytuacyi. Ma ono poza rzeczową krytyką gospodarki sanacyjnej p. Grabskiego z punktu widzenia ogólno-państwowego, wiele przyczyn specyficznie żydowskich do zajęcia opozycyjnego stanowiska wobec p. Grabskiego. Wyczerpująco mówił o nich prezes Koła Żydowskiego w swej mowie. W tej ciężkiej sytuacyi zdecydowało się ono jednak na wielką ofiarę, która koliduje do pewnego stopnia ze zwyczajem parlamentarnym: głosowało bowiem za votum nieufności dla rządu a w chwilę później za — budżetem, który jest głównym instrumentem gospodarki rządu. Tę świadomą sprzeczność nazwaliśmy ofiarą, bo też jest nią w całej pełni. Koło żydowskie, głosując za votum nieufności, wyraziło swoje stanowisko **pro praeterito**, za rzeczy ubiegłe. W nadziei jednak, że rząd p. Grabskiego, który bądź co bądź ma zasługi dla sanacyi walutowej, wyciągnie należyte konsekwencye z rzeczowej i wszechstronnej krytyki „sanacyi" gospodarczej p. Grabskiego i wprowadzi w tej gospodarce należyte a gruntowne korektury, głosowało **pro futuro** — za budżetem. Budżet ten w oderwaniu od błędów p. Grabskiego, przedstawia się w porównaniu z przeszłością (np. z p. Kucharskim) jako plus i krok naprzód. Temu horyzontowi ogólnemu poświęciło Koło żydowskie uzasadnione niezadowolenie z gospodarki w szczegółowych dziedzinach działalności p. Grabskiego tak na polu finansowem jak i ogólnej polityki wewnętrznej w stosunku do narodowych postulatów żydostwa. Złożyło tem samem jeszcze jeden dowód cierpliwości i wiary, że sprawiedliwość i konstytucya zwyciężą nad eksterminacyą gospodarczą i uciskiem lub nieżyczliwą passywnością w sprawach kulturalnych narodu żydowskiego.

Ofiara była ciężka.

# Dymisya trzech członków gabinetu p. Grabskiego.

**Poseł Thugutt -- wiceprezesem? — Nowa większość: od Ch. D. do P. P. S.**

Sin. **Warszawa.** (Telefonem) Uzyskawszy poparcie stronnictw polskich, p. Grabski przystąpił do od dawna zapowiadanej rekonstrukcyi gabinetu. Cel jaki premierowi przyświeca jest jasny: przez wciągnięcie do rządu kilku parlamentarzystów ma p. Grabski zamiar oprzeć rząd swój na stałej większości polskiej, obejmującej stronnictwa od Chrześcijańskiej Demokracyi poprzez Piast, NPR i Wyzwolenie do PPS włącznie. Konsolidacya nowej większości ma się dokonać głównie dzięki wstąpieniu do rządu posła Thugutta, z którym p. Grabski konferował już niejednokrotnie i któremu wczoraj zaproponował objęce stanowiska **wicepremiera w obecnym rządzie**. P. Grabski pragnie w ten sposób część swych czynności jako premiera, przekazać p. Thuguttowi, sam zaś tem gorliwiej zająć się sanacyą gospodarczą.

Poseł Thugutt, po odbyciu kilku poufnych konferencyi z przywódcami stronnictw prawicy, zastrzegł sobie **dwa dni do namysłu.**

Tak więc w piątek rekonstrukcya gabinetu będzie najprawdopodobniej załatwiona. [Jak] donosiliśmy, obejmie rekonstrukcya 3 resorty:

spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i pracy.

Kierownicy wspomnianych trzech ministeryów pp. Hübner, Wyganowski i Darowski wnieśli już wczoraj prośbę o dymisyę.

Co do następców istnieją narazie tylko kombinacye i przypuszczenia. Gdyby p. Thugutt zgodził się na objęcie stanowiska wicepremiera, wówczas możliwą jest rzeczą objęcie resortu spraw wewnętrznych przez wojewodę śląskiego p. Bilskiego. W razie odmowy, p. Thugutt sam objąłby tekę spraw wewnętrznych.

Krążą wieści, że na stanowisko ministra sprawiedliwości jest upatrzony dotychczasowy minister spraw wewnętrznych p. Hübner. Natomiast poważnym kandydatem do objęcia następstwa po p. Darowskim jest przywódca Chadecyi poseł Chaciński.

# Sprawy podatkowe w komisyi.

Sin Warszawa. (Telefonem). Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisyi skarbowej, na pierwszym punkcie porządku dziennego odbyło się głosowanie w trzeciem czytaniu nad wnioskiem posła Wierzbickiego o przejście do porządku dziennego nad nowelami do ustawy o państwowym podatku przemysłowym i tymczasowem uregulowaniu finansów. Nowele te zmierzały do zwolnienia przedsiębiorstw państwowych od opłacania specyalnych podatków na rzecz związków komunalnych. Wniosek posła Wierzbickiego w imieniem głosowaniu z listy przyjęto przy 14 głosujących za a 13 przeciw. Następnie komisya obradowała nad wnioskiem posła Jedynaka w sprawie ściągania drugiej raty podatku majątkowego i posła Janeczka w sprawie pobierania przez urzędy skarbowe drugiej zaliczki na podatek majątkowy od płatników, których majątek nie przenosi trzech tysięcy złotych.

W dyskusyi poseł Frostig (Koło Żyd.) wniósł rezolucyę, wzywającą rząd do zwrócenia reszty tym podatnikom, którym wymierzono nadmierny podatek majątkowy, a nadto, by płatnicy, których majątek nie przekracza 10,000 franków, byli zwolnieni od płacenia III. raty.

Wreszcie poseł Frostig domagał się, by te same ulgi co wobec chłopów, zastosowane były również wobec rzemieślników i drobnych kupców.

## Dodatkowe kredyty dla ministeryum spraw wewnętrznych.

Sejmowa komisya budżetowa obradowała w dalszym ciągu nad dodatkową ustawą skarbową na rok bieżący. Dyskutowana była część, dotycząca dodatkowych kredytów dla ministerstwa spraw wewnętrznych.

W dyskusyi zabrał m. in. głos poseł Rozmarin (Koło Żyd.), który wypowiedział się przeciw przyznawaniu dodatkowych kredytów ministeryum spraw wewnętrznych. Mowca krytykuje ostro działalność ministeryum. Usuniętych za nadużycia funkcyonaryuszy posyła się „za karę" na kresy wschodnie, by tam dopiero mieli sposobność działania. Ministeryum bierze w obronę urzędników którym zarzuca się w interpelacyach znęcanie się nad ludnością kresową, czasami wbrew oświadczeniom samych urzędników.

Mowca zapowiada, że będzie głosował przeciw ustawie.

Analogicznie wypowiedzieli się przedstawiciele Wyzwolenia, PPS. i mniejszości narodowych.

W głosowaniu jednak przyjęto ustawę głosami Chjeno-Piasta.

## Samorząd wiejski.

Sin Warszawa. (Telefonem). Sejmowa komisya administracyjna na wniosek pos. Putka odrzuciła artykuł, który przewiduje ustanowienie instytucyi wójtów zawodowych w drodze ustawy, uchwalonej przez sejmik wojewódzki.

## Z komisyi rolnej.

Sin Warszawa. (Telefonem). Sejmowa komisya rolna w pierwszym punkcie porządku dziennego załatwiła wniosek posła Kapelińskiego (Wyzwolenie) w sprawie pomocy dla gospodarstw zniszczonych przez pożary.

## Ustawa o zakwaterowaniu wojsk przyjęta w III. czytaniu.

Sin Warszawa. (Telefonem). Na wczorajszem posiedzeniu połączonych komisyi sejmowych wojskowej i prawniczej przyjęto w trzeciem czytaniu projekt ustawy o zakwaterowaniu wojska.

## Marszałek Trąmpczyński o ordynacyi wyborczej

Sin. Warszawa. (Telefonem) „Gazeta Warszawska" zamieszcza wywiad z marszałkiem senatu Trąmpczyńskim w sprawie nowej ordynacyi wyborczej.

Marzałek Trąmczyński wypowiedział się przeciw wielkim okręgom wyborczym. — Okręg wyborczy powinien być dwumandatowy. Nadto p. Trąmpczyński jest zwolennikiem głosowania na osoby a nie na listy.

## Z Banku Polskiego.

Sin Warszawa. (Telefonem). Na ostatniem posiedzeniu Rady Nadzorczej Banku Polskiego, powołano w miejsce członka komitetu dyskontowego Banku p. Maryana Flamma, który objął dyrekcyę powszechnego banku depozytowego, p. dra Józefa Landaua z Warszawy.

Celem obniżenia stopy dyskontowej postanowiono zwołać posiedzenie Rady Nadzorczej na pierwsze dni grudnia.

## P. Adelberg we Lwowie

Lwów, (tel. wł.) W ubiegłą niedzielę bawił we Lwowie p. Samuel Adelberg, referent spraw żydowskich w ministeryum oświaty. Ze Lwowa wyjechał p. Adelberg do szeregu miast prowincyonalnych. Podróż p. Adelberga pozostaje w związku z wyborami do kahałów.

## Czy prokurator może być sekundantem?

Warszawa, 12. 11 PAT. W związku z notatką, jaka ukazała się w niektórych dziennikach pod tytułem „Czy prokurator może być sekundantem w pojedynku" p. minister sprawiedliwości zażądał wyjaśnienia od prokuratora sądu okręgowego w Warszawie p. K. Rudnickiego.

## Manifest secesyonistów z „Wyzwolenia".

Sin. Warszawa (Telefonem) Posłowie, którzy onegdaj wystąpili z „Wyzwolenia" utworzyli nową grupę pod nazwą: „Niezależny związek chłopski". Posłowie ci wydali manifest skierowany do ludu pracującego miast i wsi, Manifest uległ konfiskacie.

## Komunikat oficyalny.

Warszawa, 12. 11 PAT. Dnia 9 listopada pos. Balin i pos. Szakun wystąpili z Wyzwolenia, przesuwając się na lewo. W tymsamym miesiącu wydali oni odezwę pt. „Dlaczego wystąpiliśmy z Wyzwolenia?" Odezwa redagowana jest w tonie wysoce namiętnym i napastliwym, zarówno w stosunku do dawnych kolegów, jak i do rządu, skonfiskowana została przez komisaryat rządowy w dniu 31 lipca na mocy 129 i 154 art. kodeksu karnego. Artykuły te traktująo winie za czny buntownicze i zmierzające do obalenia w państwie ustroju społecznego. Konfiskata odezwy posłów Ballina i Szakuna spowodowała ich interpelacyę pod adresem ministra spraw wewn., podpisaną przez autorów, przy poparciu pos. Łańcuckiego, Prystupy i posłów mniejszości narodowych. W odpowiedzi na powyższą interpelacyę minister spr. Wewn. przekazał na ręce marszałka sejmu wyjaśnienie, stwierdzające, że zarządzenie komisaryatu rządowego było słuszne i prawomocne i zarówno ministerstwo spraw wewn. jak ministerstwo sprawiedliwości nie uważa za wskazane wydawania dodatkowego w tej sprawie zarządzenia. Jak wiadomo, grupa tych posłów powiększyła się o 4 nowych secesyonistów radykalnych z Wyzwolenia.



## Painleve przeciw reakcyi i antysemityzmowi

Paryż, (tel. wł.) Pod przewodnictwem Painlewego, prezydenta Izby posłów odbyło się doroczne zeb[illegible] [illegible] republikańskiej. Painleve ostro za[illegible] Millerand, która dąży do [illegible] walki między obywatela[illegible] [illegible]nie antysemityzmu i reakcy[illegible] powiedział Painleve [illegible] będzie [illegible] [illegible]cyi i nienawiści rasowej.

Liga repu[illegible] [illegible]a m. in. uchwałę w sprawie popierania [illegible]ów o mniejszościach narodowych w wsch. Europie.

## Pomoc dla emigrantów rosyjskich.

Chrystyania. PAT. Zgodnie z doniesieniem Aftor Bladet dr Nansen zawiadomił, że półtgra miliona emigrantów rosyjskich znajduje się w Europie i że Liga Narodów dokłada wszelkich starań, aby im dopomódz. Co dotyczy Ormian to w chwili obecnej opracowuje się projekt załatwienia tej sprawy drogą osiedlenia Ormian opuszczających Turcyę bądź w Grecyi bądź w innych krajach bałkańskich.

## Ostateczna decyzya rządu Baldwina.

Berlin, 12. 11 PAT. Vorwaerts donosi z Londynu, że rząd konserwatywny zdecydował już, że traktat zawarty z rządem sowietów przez Mac Donalda nie będzie ratyfikowany. Chamberlain po złatwieniu sprawy listu Zinowiewa, zamierza oświadczyć rządowi sowietów, że traktat zawarty przez Mac Donalda nie będzie ratyfikowany, natomiast rząd angielski gotów jest zawrzeć z sowietami traktat na innej podstawie.

## Spotkanie Baldwina z Herriotem

Londyn, 12. 11 PAT. Dzienniki notują pogłoskę o rychłem spotkaniu Baldwina z Herriotem, które nastąpi prawdopodobnie po złożeniu angielskiego oświadczenia rządowego.

## Lord Robert Cecil kanclerzem Lancastru.

Londyn, 12. 11 PAT. Obecny gabinet składa się z 21 członków, gabinet Mac Donalda składał się z 20, ostatni zaś gabinet Baldwina z 19 członków. Ostatnie mianowania, a w szczególności mianowanie lorda Roberta Cecila kanclerzem księstwa Lancaster zostało powitane nader przychylnie przez całą prasę, która podnosi zasługi Cecila, jako przedstawiciela Anglii w Lidze narodów.

## Zapowiedź wspanialszej wystawy w Wembley

Londyn, 12. 11 PAT. Przewodniczący wystawy w Wembley, lord Stefenson oświadczył dziennikarzom, że wystawa w Wembley będzie w przyszłym roku jeszcze wspanialszą i kompletniejszą.

## Rocznica zawieszenia broni w Anglii.

Londyn, 11. 11 PAT. Rocznica zawieszenia broni obchodzona była w całej Anglii bardzo uroczyście. O g. 11-ej w całym państwie zapanowała dwuminutowa cisza, połączona z przerwaniem wszelkich prac. W Londynie przy pomniku nieznanego żołnierza odbyło się uroczyste nabożeństwo w obecności pary królewskiej, gabinetu ministrów, oraz głównych dowódców wojsk lądowych i morskich.

## Tirpitz odwiedza Wilhelma.

Amsterdam, 12. 11 PAT. Były niemiecki szef marynarki Tirpitz zamierza wedle doniesienia tutejszych dzienników odwiedzić w najbliższych dniach byłego cesarza Wilhelma.

## Z. R. III. odbędzie podróż do Europy.

Waszyngton, 12. 11 PAT. United Press donosi, że marynarka amerykańska postanowiła urządzić podróż ZR III do Europy. W podróży tej kierować będzie balonem załoga amerykańska.

# Mowa prezesa Koła Żydowskiego posła dra Reicha

## nad ekspose premiera na posiedzeniu Sejmu w dniu 6 bm.

Dokończenie

Ale co mnie, jako rzecznika nas żydowskich interesuje w pierwszym rzędzie, to

**kwestya uregulowania sprawy żydowskiej,**

uregulowania stosunków Rządu i społeczeństwa polskiego do mniejszości żydowskiej. Jeżeli stwierdziłem z początku, że Rząd niema żadnej idei politycznej to wobec mniejszości żydowskiej jednak Rząd kieruje się jedną jedyną ideą, ideą negacyi. Nie uwzględnia się naszych żalów, nie spełnia się naszych postulatów. Jeżeli zaś do tej idei negacyi pod względem politycznym przyłączy się ideę eksterminacyjną na polu gospodarczem, to mimowoli przychodzi na mysl stary zwrot „że w tem szaleństwie jest metoda". Chce się Żydów zgnębić ekonomicznie w pierwszym rzędzie, ażeby ich naprawdę osłabić, a w dalszym rzędzie w tej myśli, że zgnębieni ekonomicznie nie będą mieli więcej mocy by upominać się o swoje prawa ducha. Kalkulacya ta jest również z gruntu błędną. Bo jak przez wieki duch żydowski, mimo prześladowań, ostał się nieśmiertelny, tak i obecnie, mimo ciosy gospodarcze, nie przestaniemy walczyć o nasze prawa ducha, aż się one nie spełnią, a stałe odmawianie nam tych praw, nadal będziemy piętnować, jako krzywdę.

**Jakież są jednak wasze żądania,**

pytają się nas w ostatnich czasach i słyszymy te pytania często nieokreślenie, nieuchwytnie, mimochodem. Powiadam nieuchwytnie i mimochodem, bo pytania te występują w formie nieokreślonej, zamaskowanej i nie wiem, czy sam pytający bierze je na seryo. Jakie są wasze żądania i postulaty? Zarzucano nam przez cały czas, że Żydzi wiecznie krzyczą i wytaczają swoje postulaty, że jakikolwiek na porządku dziennym znajduje się problem, Żydzi zawsze występują ze swoją sprawą, jakby nic innego nie istniało. Zdawałoby się, że krzyczymy za dużo, ale obecnie okazuje się, że jeszcze krzyczeliśmy za mało. Zatem mówimy ciągle, że idzie o uznanie praw, a rząd mówi nam jeszcze, że idzie o poznanie naszych postulatów. Od czasu Sejmu Ustawodawczego posłowie nasi wnosili cały szereg interpelacyi i złożyli cały szereg wniosków, odbyli szereg konferencyi z Rządem niezliczone pertraktacye z poszczególnymi resortowymi ministrami i okazało się obecnie, że ciągle się jeszcze nic wie, o co nam chodzi. I gdy swego czasu uczeni daremnie wysilali się nad tem, ażeby stworzyć „perpetum mobile", to Rządowi Polskiemu udało się stworzyć w stosunku do kwestyi żydowskiej

**„Perpetum inmobile".**

Albowiem mimo ciągłe krzyki i wytaczania swoich żalów, sprawa ani na krok nie ruszyła się z miejsca. Nie wie się, o co chodzi. Wobec tego korzystam z okazyi, ażeby wobec tych, którzy naprawdę pragną się dowiedzieć, stwierdzić jeszcze raz o co chodzi. Nie chodzi o żadne przywileje, a chodzi li tylko i jedynie o wprowadzenie w życie tego, co zapewnione nam zostało w Konstytucyi i w traktacie, a p. minister Sikorski dopiero niedawno w Paryżu uroczyście oświadczył, że „traktaty w Polsce nie są świstkiem papieru". Chodzi zatem o wprowadzenie w życie Konstytucyi, nietylko litery konstytucyi. Lecz skoro szczerze i poważnie chce się sprawę żydowską załatwić i w duchu Konstytucyi chodzi o usunięcie tego wszystkiego, co idzie na opak tendencyom Konstytucyi, chodzi o to, by tylko zilustrować kilkoma przykładami usunięcie bezprawia, polegającego na tem, że zamyka się Żydom wstęp do urzędów, że nie dopuszcza się ich nawet do wolnych zawodów przez to, że się odmawia aplikatury sądowej, dlatego, że są Żydami. Chodzi o usunięcie stosunków, zmuszających żołnierzy żydowskich do ciągłych skarg na znęcania się nad nimi przy wojsku. Chodzi o usunięcie anomalii, polegającej obecnie na tem, że się zaczyna żądać w pewnych miejscowościach, jak w Sosnowcu i okolicy konsensów dla wykonywania rękodzieła. Chodzi o budzenie przeświadczenia w duszach wszystkich obywateli, zatem i żydowskich, że równouprawnienie nie jest martwą literą, że prawa istnieją i dla nich, obudzenie świadomosci w urzędnikach, że ich obowiązki są nieodłączne od prawa wszystkich obywateli o wzbudzenie przeswiadczenia w całem społeczeństwie, że godności ludności żydowskiej nie wolno deptać i praw jej nie można lekceważyć. Wzorowym przykładem deptania godności ludności żydowskiej jest chyba ta skromna pozycya budżetowa, która przy obecnym budżecie przyznaje wyznaniu żydowskiemu wraz ze wszystkiemi potrzebami i instytucyami tego wyznania, aż kwotę 10,000 zł., gdy na wyznanie mahometańskie wyznacza się kwotę 47,000 zł., gdy na wyznanie karaitów wyznacza się kwotę 500 zł., a karaitów jest w Państwie niespełna 800 dusz, podczas gdy Żydzi znajdują się w liczbie 3-ch milionów. Ta kwota 10,000 zł. z której to pięknej kwoty zrezygnowaliśmy ostatnim razem i z której dziś reprezentacya żydowska bez wszelkiego skrupułu rezygnuje, jest najlepszym dowodem i najlepszą ilustracyą tego, jak tu pojmuje się dzisiaj tę równość narodowościową.

Społeczeństwo żydowskie utrzymuje od dłuższego czasu rozgałęzioną sieć

**szkolnictwa żydowskiego.**

Istnieją szkoły średnie, ludowe i zawodowe, w których pobierają naukę dzieci w liczbie 40,000, a pozatem istnieją jeszcze szkoły religijne ludowe utrzymywane przez grupę ortodoksów w liczbie 20,000. Pod wpływem ostatnich kryzysów gospodarczych zubożało społeczeństwo żydowskie, pod wpływem w znacznej mierze polityki gospodarczej i skarbowej p. Grabskiego, zrujnowane doszczętnie, nie jest w stanie opędzać wydatków potrzebnych na utrzymanie tego całego szkolnictwa i oto domagać się musimy od Rządu nietylko w imię ustawowego uzasadnienia, bo mamy do tego prawo według przepisów ustawy, nietylko w imię słuszności, bo wyręczamy Państwo w jego zadaniach i pokrywamy własnym sumptem cały koszt, któryby musiał fundusz publiczny łożyć na utrzymanie budynków szkolnych i sił nauczycielskich, ale w imię zwyczajnej moralności domagamy się subsydyów od Państwa na cele szkolnictwa zawodowego. Oczywiście, że jeszcze bardziej i w pierwszym rzędzie domagać się musimy zaniechania szykan, z jakiemi jeszcze ciągle to szkolnictwo się spotyka. A czas najwyższy także, ażeby przystąpić do wydania rozporządzenia wykonawczego celem ujęcia tego szkolnictwa w odpowiednie ramy, jak to przewiduje traktat, przewidujący „tworzenie komitetów szkolnych" przy gminach odnośnych miejscowości.

Powiadam, że czas najwyższy byłby ku temu, jakkolwiek gminy mniejszości żydowskiej znajdują się jeszcze ciągle w stanie ciągłego rozluźnienia i rozprzężenia. I oto nowa bolączka, rana ropiejąca na organizmie społeczeństwa żydowskiego, a ropiejąca niestety z winy Rządu.

Ideałem naszym jest utworzenie

**związku gmin żydowskich.**

(Głos: Państwo w państwie!), który byłby instancyą naczelną w sprawach wewnętrznych, powtarzam wewnętrznych—Żydów, a substrat ku temu i podstawę teoretyczną znajdujemy nie gdzieindziej, jak w dziejach Polski historycznej z jej dawną organizacyą kahalną i zjazdem czterech ziem. Ale to jest muzyka przyszłości. Czego żądamy dzisiaj już teraz natychmiast, to jest wyprowadzenia gmin żydowskich z tego chaosu i zabagnienia stosunków, w jakie stoczyły je rządy komisarzy rządowych.

Na skutek nalegania reprezentacyi żydowskiej Rząd zdecydował się przed paru miesiącami rozpisać wybory do gmin żydowskich. Od tego czasu minęło pół r. i po dziś dzień z b. małymi wyjątkami gminy te nie doszły jeszcze do objęcia urzędowania. We Lwowie cały akt wyborczy, w którym opinia żydowska wypowiedziała się tak jednolicie i niedwuznacznie tak, że nie odbył się nawet ani jeden ścisły wybór, cały akt wyborów został uznany za nieważny. Uważamy to za rękawicę, rzuconą w twarz społeczeństwu żydowskiemu, za prowokacyę całej uczciwie myślącej opinii żydowskiej i nieżydowskiej, za prowokacye tem jaskrawszą, że zdobył się na nią patryota z czasów szkoły austryacko- galicyjskiej, zawdzięczający swoje rządy prezydenta w m. Lwowie sztucznym wyborczym tej szkoły austryacko- galicyjskiej i późniejszemu zatwierdzeniu przez gen. węgierskiego Huyn'a. Dygnitarze tego kroju nie mogą się po dziś dzień pogodzić z faktem śmierci politycznej tej kliki, która była do niedawna w ich ręku manekinem dla podtrzymywania ich karyery. Usiłują sztucznie zgalwanizować trupy, zmobilizować na nowo mumie, nad któremi całe społeczeństwo żydowskie przeszło już do porządku, a usiłuje to, oczywiście, w swoim interesie, wbrew opinii i ponad głową całego społeczeństwa żydowskiego. I oto społeczeństwo żydowskie, które spieszyło do wyborów, ufne w praworządność, ufne w zapewnienia Rządu i w rozporządzenie ministeryalne musi teraz patrzeć z założonemi rękoma, jak znowu przez okres miesięcy będzie się staczało i marnowało najdroższe sprawy tej ludności, jak się będzie zachwaszczało i zabagniało całe życie gminne.

Pn Minister Miklaszewski dał kilkakrotnie zapewnienia, że on nie zamyśla wprowadzać polityki do wyborów kahalnych, ale cóż z tych zapewnień, kiedy każdy starosta w myśl przysłowia „Ty mów, a ja zdrów" wprowadza swoją politykę i całą opinię żydowską nagina do swego widzimisię. Jeżeli p. minister W. R. i O. P. wierzy rzeczywiście sam w swoje zapewnienia, to sam musi mieć dosyć siły, ażeby pociągnąć do odpowiedzialności swoich podwładnych, którzy gwałcą prawa, którzy działają tak, że to co się dzieje, wygląda na jaskrawe kpiny z Konstytucyi, na kpiny z woli ludności, na kpiny z rozporządzeń ministeryalnych. Objektywność władz w urzędowaniu w sprawach kahalnych stała się karykaturą cał

# Z sali koncertowej.

**II. koncert symfoniczny (Walery Berdjajeff) Emanuel Feuermann.**

Już kilka razy słyszeliśmy V. (e-moll) symfonię Czajkowskiego, nigdy jednak z takiem zagraną przejęciem i zapałem jak ostatnim razem. Znać było, że orkiestra nasza grała jakby pod sugestyą, con amore, nietylko dla własnego honoru, ale by także zadowolić dyrygenta, którego silną i pewną rękę ceni i lubi. Zwłaszcza ten ostatni moment, zawsze decydujący widocznie już zawładnął i naszym zespołem w stosunku do Berdjajeffa i tejto okoliczności przypisać należy niebywały elan, śpiewny dźwięk i doskonały wyraz w każdym utworze granym pod tym dyrygentem. Specyalnie też w V. symfonii Czajkowskiego łączącej dużo pierwiastków lirycznych z finezyjną instrumentacyą bardzo jaskrawą i błyskotliwą otwiera się nader wdzięczne pole dla wielkiej wirtuozeryi kapelmistrzowskiej Berdjajeffa w nauczeniu i oddaniu utworu. Pierwsza cecha zmusza do bezwzględnego uznania niezwykłego sukcesu, ani jeden z dotychczasowych dyrygentów, nawet Abendroth nie mógł w tym kierunku pochwalić się takimi wynikami; pomijając dynamikę znakomicie zestrojoną w całym zespole (ale niezawsze zgodną z partyturą) podkreślić należy imponującą precyzyę w szczegółach technicznych. Sama atoli interpretacya jakkolwiek bardzo interesująca i żywa nie zawsze pokrywa się z tekstem, specyalnie w tempach: częste i nieprzepisane ritenuta w I. części, za prędkie Andante maestoso na początku IV. (mimo podanej metronomizacyi) jak wogóle zawrotna zawierucha całej tej ostatniej części przyczyniły się raczej do zatarcia konturów niż do ich uwydatnienia. Ogólne jednak wrażenie było nadzwyczajne, w niektórych miejscach, zwłaszcza w nasyconem forte pełnej orkiestry — wzniosłe. Głazunowa suita baletowa „Raymond" rozczarowała, jako kompozycya; powierzchowna, operetkowo lekka, niegodną jest pióra tego głębokiego zresztą kompozytora. W stosunku do Czajkowskiego była niepotrzebnym krokiem wstecz. Dyrygent był na końcu koncertu przedmiotem gorących owacyi ze strony publiki i orkiestry.

Jeszcze bardziej podniosło, niczem niezamącone wrażenie pozostawiła mistrzowska gra Feuermanna. Młody ten czelista osiągnął już tak wysoki stopień doskonałości, że trudno sobie wyobrazić bardziej skończoną grę nawet w suicie Bacha, a sam Casals nie zagrałby lepiej programu tego koncertu. Fenomenalna, zdumiewająca wprost technika nie przykrywa mimo całej swej wirtuozeryi nigdzie uduchowionej interpretacyi zupełnie dojrzałej o najczystszej linii stylistycznej, pełnej natchnionej poezyi. Bez cienia pozy (mimo ciągle zamkniętych oczu) płynie z pod smyczka piękna kantylena w męskim i jędrnym i szerokim tonie pozbawionym wszelkich naleciałości fin de siecle (a la Mainardi). Z najdrobniejszych nawet szczegółów wyłania się urodzony artysta, który jeszcze dużo ma do powiedzenia.

Dr. Henryk Apte.

sprawa kahalna stała się skandalem. Ten skandal musi ustać i winien ustąpić miejsca praworządności.

A w końcu domagamy się także uszanowania

**praw języka hebrajskiego i żydowskiego.**

(P. Popiel: To nie jest jedno i to samo?) Nie jest jedno i to samo. Domagamy się ustanowienia możliwości, wedle której Żydzi mogliby ze sobą porozumieć się w tym języku, w którym oni mogą i pragną się porozumiewać. Nie żądamy bynajmniej, żeby urzędnik i sędzia rozmawiał po żydowsku i po hebrajsku, ale żądamy i żądać musimy, by pojmował Konstytucyę, jako coś, co ma ułatwić wszystkim życie i wyżycie się w Państwie, a nie utrudniać i uniemożliwiać. Żądamy, ażeby Żyd z tego powodu, że mówi swoim językiem, a Konstytucya przyjęła z traktatu przepis, że umożliwić należy wszystkim mniejszościom narodowym pielęgnowanie ich języka, ażeby Żyd z tego powodu, że mówi swoim językiem, albo że nie umie i nie może porozumiewać się innym językiem, nie ponosił uszczerbku w swoich prawach moralnych i materyalnych.

I tak tedy, gdyśmy wypowiedzieli, co nas najbardziej gniecie i boli, musimy zwrócić się z zapytaniem do Rządu i zapytać,

**co Rząd zamierza uczynić z tym skomplikowanym problemem żydowskim,**

**jak** Rząd zamyśla załatwić tę kwestyę?

**Mamić się obietnicami i zagadać komunikatami nie damy,**

albo nie jest to godne reprezentantów wielkiego i demokratycznego Rządu. Zaznaczyłem już raz przy innej sposobności i nadmieniam ponownie: mniejszości narodowe mogą mieć rolę podwójną: mniejszości narodowe mogą być, jako ogień, który pali i niszczy, ale mogą i być, jako ogień, który grzeje i świeci. Jest zadaniem racyi stanu i mądrej polityki w Polsce wydobyć z ognia tego jaknajwięcej światła i ciepła.

P. Minister Spraw Zagranicznych w Komisyi mówił, a powołuję się na to tembardziej, im bardziej uznaję przepaść między słowami jego a czynami, — mówił, że „realizm oznacza nietylko to, co ma znaczenie dziś, ale i to, co po przez trudności dnia dzisiejszego może się stać jutro“. A na dowód jak fałszywie niektórzy politycy pojmują realizm, wskazał na odbudowę niepodległej Polski, jako przykład, jak się wyraził, „żyjący przykład Sprawiedliwości międzynarodowej“. — Uznanie przez ten sam Areopag, który zadecydował o niepodległości Polski, prawa żydostwa do ojczyzny swojej w Palestynie i do wyżycia się pod względem ducha i kultury w tych krajach Europy wschodniej, gdzie Żydzi mieszkają masami, to uznanie wydaje mi się również być dowodem sprawiedliwości międzynarodowej, a nie sądzę, żeby Polska chciała właśnie na tym punkcie, który złączył traktatowo jednością czasu, miejsca i osób działających te oba symptomy tryumfu Prawdy: niepodległość Polski z prawami mniejszości narodowych w Polsce — aby Polska chciała właśnie na tym punkcie kalać tarczę Sprawiedliwości międzynarodowej. Tembardziej, iż zdaniem mojem uznanie i uszanowanie praw mniejszości żydowskiej jest nawet realizmem dnia dzisiejszego, bo przez uszanowanie i uwzględnienie tych praw wzmoże się siłę moralną Państwa, a wzmożenie się siły moralnej jest podkładem siły materyalnej.

Rząd, który zechce i potrafi pogodzić ideę sprawiedliwości z wymogami realizmu, będzie miał nasze poparcie. Skoro jednak Rząd obecny, jak dotychczas, z jednej strony gnębi nas gospodarczo, a z drugiej strony w dziedzinie politycznej ideę sprawiedliwości zastępuje ideą negacyi, a realizm w załatwieniu kwestyi żydowskiej zaznacza conajwyżej w anonimowych komunikatach — Koło Żydowskie do Rządu tego zaufania niema. (Oklaski na ławach mniejszości.).

—o-o—

## St. Przybyszewski medyatorem w sprawie polsko-żydowskiej?

St. Przybyszewski udzielił wywiadu współpracownikowi „Danziger Tribune“ przed swoim wyjazdem z Gdańska do Warszawy, gdzie — jak wiadomo — obejmuje posadę w Belwederze. W wywiadzie wyraził zadowolenie, że będzie miał możliwość osobistego zetknięcia się z duchowymi przedstawicielami narodu żydowskiego w wielkiem skupieniu żydostwa, w Warszawie. Przybyszewski zna język hebrajski i jest obznajomiony z literaturą żydowską. Zna osobiście Sz. Asza i w. innych pisarzy żydowskich. Przybyszewski spodziewa się, że będzie mógł przyczynić się do porozumienia żydostwa polskiego ze społeczeństwem polskiem.



## Wyłom w twierdzy Beocyi polskiej.

### Nowy demokratyczny dziennik w Poznaniu.

W Poznaniu pojawił się dnia 11 bm. pierwszy numer nowego bezpartyjnego dziennika p. n. „Głos Poznański“. Wydawcą pisma jest p. Wiktor Stachowiak, znienawidzony przez poznańską odnogę Chjeny z powodu swej otwartej i męskiej walki z tamtejszą rozwydrzoną chuliganeryą. W czołowym artykule wydawnictwo kreśli m. i. w następujących słowach zadania nowego pisma:

„Ziemią Wielkopolską owładnął karzeł, który pod pozorem różnych haseł nibyto „narodowych“ uprawia z nami najdziksze orgie. Lud zaś nasz spokojny i pracowity, tańczy dziś według tych demagogicznych haseł, nie zdając sobie sprawy jak drogo za te figle płaci i płacić będzie musiał w przyszłości. „Bić Niemców“ oto jedno hasło: „bić Żydów“, oto inne hasło. Potem podsycanie naszej dzielności itp. wszystko zaś w imię zagrożonej Ojczyzny.

Pytam się was, kochani Bracia, czy naprawdę wierzycie, że tą drogą dojdziemy do celu? Czy naprawdę niema innej drogi — drogi godniejszej nas, jako gospodarzy tej ziemi? Czy zapomnieliście jaki skutek miała właśnie tak samo stosowana polityka ucisku wobec nas?

Wmówiono w was, że Polska upadła z powodu swej tolerancyi. Kłamstwo! Właśnie tylko dzięki tolerancyi Polska kwitła, a upadła wtedy, gdy zaczęto stosować metody swawoli.

Pamiętajmy, że w odrodzonej Ojczyźnie naszej nałożyć musimy na wszystkich obywateli jednakowe obowiązki, ale też wszystkim dać musimy jednakowe — zagwarantowane konstytucyą prawa.

Ucisk narodowościowy, czy wyznaniowy, jaki pragnęłyby stosować wobec obywateli Polskich innych narodowości i wyznania, pewne partye polityczne, jest nonsensem przedewszystkiem z punktu widzenia dobrze zrozumianego interesu Państwa, a przecież — na to zgodzimy się wszyscy — interes Państwa właśnie, powinniśmy mieć przedewszystkiem na uwadze“.

Te tak odważne słowa stanowią na gruncie poznańskim — prawdziwy czyn. Nic dziw więc, że w obozie antysemicko-chuligańskim zawrzało, jak w ulu.

„Kuryer Poznański“ powitał nowe pismo zlepkiem niesłychanie brutalnych inwektywów i groźb, które są tylko uzasadnieniem gwałtownej potrzeby takiej placówki, jaką być pragnie „Głos Poznański“. Demokratyczne hasła „Głosu Poznańskiego“ nie podobają się i nie są wygodne klice skupionej dokoła „Kurjera“, węszą więc w nowej placówce — Żydów, wpływy żydowskie pieniądze żydowskie, choć ani w redakcyi, ani wydawnictwie ani jednego Żyda endecki pismak znaleźć nie zdołał.

W Beocyi poznańskiej polemika prasowa zgoła osobliwe przybiera formy. W artykule pt. „Prowokacya“ rzuca „Kurjer Poznański“ pod adresem nowego pisma takie oto wiele mówiące groźby:

> „Żydzi rzucili naszemu miastu zuchwałe wyzwanie. Pismo żydowskie drukowane w języku polskim, pod fałszywym tytułem „Głos Poznański“, ukazało się dzisiaj na ulicach Poznania. Prowokacyi tej puścić płazem nie można. Przerachowali się Żydzi w rachubach swoich, licząc na to, że dzisiejszy Poznań na prowokacyę bezczelną nie zareaguje w sposób mocny i dobitny“.

albo

> „Ukazanie się żydowskiego pisma, jest wyzwaniem zuchwałem, rzuconem naszemu miastu w twarz. Uważamy je za obelgę, na którą Żydzi doczekają się szybkiej i wyraźnej odpowiedzi. Żydzi, w których głowach powstała zuchwała myśl wydawania żydowskiego pisma w języku polskim w Poznaniu, przebrali miarę, przeciągnęli strunę.
>
> Zanim jutro rozprawimy się należycie z zuchwalstwem żydowskiem, przygważdżamy już dzisiaj fakt rzucenia obelgi naszemu miastu, obelgi, którą odeprzeć z całą siłą należy“.

Jakżeż nisko już upadli ludzie, których głos przeciwnika niemaskowanego, głos prawdy, wprawia w tak histeryczny atak wściekłości!

## Politycy angielscy o syonizmie i Palestynie

### Życzenia lorda Balfoura, Roberta Cecila, lorda Parmoora, Wyndhama Deedsa, Alfreda Monda i nadrab. Herza.

Kampania na rzecz „Keren Hajessod“ w Anglii rozpoczęła się wielkim mityngiem ludowym odbytym w Londynie w dniu 3 listopada. Przewodniczył prezydent angielskiej organizacyi syonistycznej Geduallа, który powitał prof. Weizmana i wezwał Żydów Anglii do spełnienia obowiązku wobec „Keren Hajessod“. Następnie odczytano listy powitalne.

**Lord Balfour** pisze:

„Proszę przyjąć moje najserdeczniejsze gratulacye z okazyi sukcesów, jakie uzyskał ruch syonistyczny i życzenia dalszych postępów. Niezawodnie istnieją jeszcze przeszkody do przezwyciężenia, jest to jednak nieuchronne. **Ci jednakowoż, którzy nie odrazu obdarzeni byli wiarą w przyszłość syonizmu mogą bezwątpienia czerpać wiele ufności z dotychczasowej przeszłości“.**

**Lord Robert Cecil.**

„Proszę przesłać prof. drowi Weizmanowi moje najserdeczniejsze pozdrowienia. Moje zapatrywania co do niezmiernego znaczenia ruchu syonistycznego i życzenia dalszego jego rozwoju pozostają niezmienione. Przypuszczam, że akcya na „Keren Hajessod“ zakończy się wielkim sukcesem“.

**Lord Parmoor.**

„Zajmuję się z radością każdym ruchem, którego celem jest popierać pokojową pracę osiedlczą. Że to będzie rezultatem waszej pracy w Palestynie jest mojem głębokiem przekonaniem. Serdecznie wam gratuluję do waszych sukcesów“.

**Sir Wyndham Deeds.**

„Zwróciliście się do mnie o kilka słów otuchy. Najlepszem dodaniem otuchy jest **zwrócenie uwagi waszych słuchaczy na praktyczną pracę, przeprowadzoną przez organizacyę syonistyczną i przez pionierów ruchu narodowego w Palestynie.** Kiedy niektórzy wyrażają się wobec mnie powątpiewająco o ruchu syonistycznym, wtedy polecam im, by zwiedzili Nuris lub Nahalal. W tych koloniach **spoczywają fundamenty żydowskiej siedziby narodowej i — jak wierzę — fundamenty dobre i silne.** Lecz znacznie ważniejszym jest duch, który napełnia ludzi, pracujących w Palestynie. Nic nie może im odebrać nadziei. A ducha tego można znaleźć we wszystkich częściach społeczeństwa żydowskiego w Palestynie i jest on — mojem zdaniem — największym czynnikiem ostatecznego sukcesu idei syonistycznej. Aby jednakowoż ruch stał się rzeczywiście narodowym jest rzeczą konieczną, by miljony Żydów poza Palestyną przyczyniły się do dzieła odbudowy. Siedziba narodowa, którą tworzy się obecnie w Palestynie jest nietylko dla kilku Żydów, lecz jest siedzibą dla wszystkich Żydów. Do powyższych uwag chciałbym dodać, że sukces osiągnięty w Palestynie nie koliduje w żaden sposób z interesami innych członków społeczeństwa palestyńskiego. Oby kampania wasza była skuteczną!“

**Nadrabin dr. Herz.**

„Ktokolwiek wraca obecnie z Palestyny, czy jest przyjacielem, czy też krytykuje syonizm wyraża się z podziwem o odrodzeniu żydowskiej Palestyny i o postępach, uczynionych w kraju. **Odrodzenie to może być jednak nadal kontynuowane wyłącznie przez poparcie „Keren Hajessod“. Jest obowiązkiem Żydów angielskich pomóc Anglii w odbudowie żydowskiej siedziby narodowej, w tem zadaniu, które powiększy niezmiernie wieczną** sławę Anglii!“

**Sir Alfred Mond.**

Z wielką radością objąłem przewodnictwo komitetu, który ma kierować nadzwyczajną akcyą na rzecz „Keren Hajessod“ wśród Żydów angielskich. Z wiarą zwracam się do moich rodaków, by im dopomóc przy niezwykłym wysiłku odbudowy Palestyny. Na Żydach Anglii spoczywa szczególna odpowiedzialność. **Stosownie do ich odpowiedzi na wołanie Palestyny będzie ocenione życzenie narodu żydowskiego w kwestyi odbudowy starej siedziby naszego narodu. Kampania na Keren Hajessod wymaga ofiar z czasu, trudu i pieniędzy. Jestem przekonany, że ofiarę tę wszys-**

...y złożą. Jest ona mała w stosunku do ofiar, które złożyli chalucim, ta szlachetna gromada żydowskich pionierów w Palestynie. Nasza odpowiedź na apel doda im otuchy i nadziei, wzmocni również dłonie rządu angielskiego, który jak jestem przekonany, pragnie deklaracyę Balfoura i mandat palestyński urzeczywistnić wedle ich ducha i dosłownego brzmienia. Sukcesy naszej kampanii ożywią pracę Żydów w innych krajach. Chcemy dzielnie pracować a będziemy szczęśliwymi w świadomości, że bierzemy udział w wielkiem dziele odbudowy Palestyny.

## Wynik wyborów do gminy żydowskiej we Wiedniu

W uzupełnieniu wczorajszej telefonicznej wiadomości, podajemy dokładny wynik wyborów do zarządu gminy żydowskiej we Wiedniu. I tak największą ilość głosów, bo 11,205 skupiło „Zjednoczenie stronnictw żydowskich“ pod egidą syonistów. Zjednoczenie to uzyskało 28 mandatów, z tego na Unię izraelicką przypada — 15; syonistów — 10; „Agudę“ — 3. Socyaliści skupili na swą listę 2.266 — 5 mandatów (a nie — jak na skutek przeoczenia podano — 12) „Mizrachi“ 943 głosów — 2 mandaty; „Achduth“ 451 — 1 mandat. Ogólna liczba oddanych głosów wynosi 14.865. Dzielnik wyborczy wynosił 404. Z pośród syonistów wybrani zostali inż. R. Stricker, Dr Friedmann, Dr Plaschkes, Dr Löwenherz, Dr Ehrlich, M. Markus, S. Epler, Dr Karplus, Dr Klaber, O. Goldschmied.

Sojusz wyborczy syonistów wiedeńskich z Unią izraelicką wywołał w świecie syonistycznym zdziwienie i uzasadnioną krytykę, ujawnioną także w artykule wstępnym oficyalnego organu Organizacyi syonistycznej „Haolamu“.

# KRONIKA.

Kraków, 13 listopada

## Dziś odczyt dra Hilfsteina o Palestynie.

Staraniem związku „Przedświt-Haszachar“ odbędzie się dziś we czwartek 13 bm., w wielkiej sali Kahału odczyt dra Ch. Hilfsteina n. t. „Nowa Palestyna“. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **PRZESUNIĘCIE TERMINU CIĄGNIENIA LOTERYI LOTNICZEJ.** Komitet wojewódzki Ligi obrony powietrznej państwa oraz koło lotnicze uczniów wyższej szkoły przemysłowej, jako sekcya loteryjna, ulegając życzeniu sfer obywatelskich zdecydowały przesunąć losowanie loteryi fantowej nieodwołalnie na dzień 29 listopada br. Zarazem ze względu na wysoką wartość oraz ciągle napływającą dzięki ofiarności kupiectwa krakowskiego wielką ilość fantów i ze względu na zupełną wysprzedaż emitowanych losów komitet wypuszcza dalszych 10,000 losów przy równoczesnem zwiększeniu o 2000 ilości wygranych tak, że szanse pozostają nadal tesame. Miejsce i termin dalszej rozsprzedaży losów ogłosi komitet dodatkowo za pośrednictwem prasy.

— **KLUB TOWARZYSKI TEL-AWIW** urządza w sobotę 15 bm. o godzinie 7-mej wieczór herbatkę połączoną z humorystyczno-satyrycznym odczytem p. prof. Mifelefa, na temat „Co nam daje i czego wymaga Klub Towarzyski“. W niedzielę 16 bm. o godzinie 7.30 wieczorem odbędzie się odczyt p. dra Szymona Feldbluma. Temat podany będzie w sobotę.

— **ZWYCIĘSTWO SZACHISTÓW KRAKOWSKICH.** W niedzielę, dnia 9 bm. odbył się w Katowicach z okazyi pięcioletniego jubileuszu klubu katowickiego jednokołowy match szachowy pomiędzy reprezentacyami Krakowa i Katowic. Reprezentacya Krakowa składająca się z graczy: Chwojnika, Rubinsteina, Biera, Październego, Szperlinga, Schenkera, Konczyńskiego, Scheuera, Landauaa Kornasia zwyciężyła wspaniale w stosunku 9½ : ½ wygrywając 9 partyi przy jednej remis. Zaznaczyć należy, że pierwsze zawody w roku 1923 zakończyły się nieznaczną przewagą Krakowa przy wynikach 3:3 i 6:4.



## Program pobytu marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

**Przyjazd marszałka nastąpi jutro tj. w piątek rano.**

W piątek przyjeżdża do Krakowa marszałek Piłsudski z adjutantami. Przyjazd nastąpi o godz. 6'40 rano. Na dworcu przywita marszałka prezydyum miasta, generalicya, zarząd okręgowego związku legionistów i strzelców, dalej przedstawiciele władz, młodzież i td. Na dworcu ustawi się kompania honorowa z 20 pp. z orkiestrą, dalej orkiestra związku zawodowego kolejowców z delegacyą oraz oddział strzelców. Po przywitaniu uda się marszałek Piłsudski automobilem wprost do państwa Studzińskich przy ul. Straszewskiego 27, gdzie zamieszka.

W sobotę o godz. 7-ej wieczór wygłosi marszałek Piłsudski w sali Starego Teatru odczyt pod tytułem: „Pierwsze dni Rzeczypospolitej Polskiej“ Drugi odczyt pod tym samym tytułem wygłosi marszałek w Starym Teatrze w niedzielę o godz. 4'30 wieczór. W niedzielę wieczór po odczycie marszałek Piłsudski będzie podejmowany obiadem w Starym Teatrze przez komitet przyjęcia, a potem uda się do Klubu społecznego na herbatę. W poniedziałek rano zwiedzi marszałek Wawel, a o godz. 5-ej popołudniu będzie na podwieczorku w związku legionistów w sali górników przy Alei Krasińskiego. O godz. 7'30 wieczorem marszałek Piłsudski uda się do teatru Słowackiego, gdzie powita go w westibulu personal teatralny z dyr. Trzcińskim na czele. Marszałek Piłsudski uda się następnie do loży prezydyalnej na przedstawienie „Prawo pocałunku“. Wieczorem miasto wyda raut w kuluarach i salach prezydyalnych magistratu na cześć marszałka Piłsudskiego. — Marszałek wyjedzie po raucie do Warszawy.

## Sprawca podwójnego mordu na Rydlówce skazany na 8 lat ciężkiego więzienia

**Sędziowie przysięgli uznali go winnym zbrodni zabójstwa.**

Na wstępie ostatniego dnia rozprawy przeciw Janowi Jobowi, oskarżonemu o podwójne morderstwo na Rydlówce, przesłuchano żonę i dzieci obwinionego. W czasie przywitania się Joba z 10-letnią córką doszło do dramatycznej sceny, gdyż dziewczynka widząc ojca po raz pierwszy od kilku miesięcy, wybuchła przejmującym płaczem.

Po zamknięciu postępowania dowodowego przewodniczący odczytał sędziom przysięgłym zadane im pytania, a to dwa główne w kierunku zbrodni mordu na Florku i Tycholisie i dwa ewentualne w kierunku zbrodni zabójstwa. Trybunał odmówił wnioskowi obrony o postawienie pytań dodatkowych w kierunku obrony koniecznej co do zamordowania śp. Florka i w kierunku niepoczytalności co do mordu na śp. Tycholisie.

Na lpiły wywody prokuratora Woroszczuka, zastępców strony poszkodowanej dra Sabudy i dra Rosenzweiga oraz obrońcy dra Aschenbrennera, poczem przewodniczący sso. Feil wygłosił krótkie resume i pouczenie prawne dla przysięgłych.

Po naradzie, trwającej pół godziny, zwierzchnik ławy przysięgłych p. Czernecki odczytał werdykt sędziów przysięgłych, który 11 głosami zaprzeczył oba pytania główne w kierunku zbrodni morderstwa. Pytanie ewentualne co do zabójstwa śp. Florka zostało zatwierdzone 9 głosami przeciw 3 głosom, zaś co do zabójstwa śp. Tycholisa zatwierdzone 11 głosami przeciw 1-mu. Równocześnie zwierzchnik ławy zwrócił się w imieniu wszystkich sędziów przysięgłych do trybunału z prośbą, by w miarę możności zechciał przy wymiarze kary zastosować jaknajdalej idące okoliczności łagodzące.

Przewodniczący trybunału o godz. 4-ej popołudniu ogłosił wyrok, skazujący Jana Joba za zbrodnię zabójstwa na 8 lat ciężkiego więzienia z twardem łożem co miesiąc i ciemnicą w rocznicę zbrodni.

W motywach podał przewodniczący, że trybunał przy wymiarze kary wziął pod uwagę rozmyślne przygotowanie zbrodni, powtórzenie jej co do osoby Tycholisa, wielką niepowetowaną szkodę, wyrządzoną przez zabicie dwóch osób i fakt, że napadnięci nie mogli się bronić. Jako okoliczność łagodzącą przyjęto oddanie się Joba w ręce policyi, a uwzględniając rezolucyę ławy przysięgłych, trybunał zniżył ustawowo najwyższy wymiar kary z 10 na 8 lat więzienia.

Job przyjął wyrok spokojnie. Obrońca zastrzegł 3 dni do namysłu co do przyjęcia wyroku.



— **ODNAWIANIE PLANT DIETLOWSKICH.** Podjęte w lecie br. roboty około odnowienia plant Dietlowskich postępują w szybkiem tempie. Obecnie są na ukończeniu roboty ziemne na przestrzeni od mostu kolejowego u wylotu ul. Wielopole aż do ulicy Starowiślnej. Po przekopaniu gruntu pod trawniki i wytyczeniu chodników rozpoczęto wysadzanie alei młodemi klonami i lipami, gdyż wszystkie niemal stare drzewa musiano wyciąć z powodu obeschnięcia. Zarząd ogrodnictwa miejskiego niewątpliwie przystąpi z wiosną do ozdobienia tego odcinka plant klombami krzewów kwitnących, jak bzu, berberysów itd.

— **ZGŁOSZENIE ZMIAN LOKATORÓW.** Celem wymiaru podatku od lokali na rok 1925, który dokonany będzie na podstawie list lokatorów złożonych do wymiaru tegoż podatku za rok 1924, Magistrat zarządza, by właściciele realności lub ich zastępcy w terminie do dnia 20 bm. w celu uzgodnienia rejestru biorczego podatku lokatorskiego z obecnym stanem faktycznym zgłosili w magistracie wszelkie zmiany w stanie lokatorów, zaszłe od ostatniego złożenia list, tj. od miesiąca grudnia 1923 r. po czas ostatni, a w szczególności zgłosili lokatorów, którzy w powyższym czasie z odnośnych realności się wyprowadzili, lub do nich nowo się wprowadzili, podając w zgłoszeniu ulicę i liczbę oryentacyjną dotyczącej realności, imiona i nazwiska lokatorów, którzy się wyprowadzili, a co do lokatorów nowo wprowadzonych, ilość ubikacyi oraz wysokość czynszu względnie wartości czynszowej z czerwca 1914 r. Nadto mają właściciele sprostować czynsze (wartość czynszową) zeznane w poprzednich listach lokatorskich, a nie odpowiadające rzeczywiście płaconym w czerwcu 1914, o ile te czynsze nie zostały już sprostowane wskutek poprzedniego wniesienia reklamacyi i wyszczególnić również w odnośnych doniesieniach imiennie lokatorów, których dotyczy sprostowanie oraz ulicę i liczbę oryentacyjną odnośnych domów.

Zgłoszenia te należy uskutecznić pisemnie na półarkuszach białego papieru w Wydziale IIa magistratu, pl. WW. Świętych.

# Królowa Niewolników

**Dokonywane cuda przez Mojżesza.**

— **CZYSZCZENIE MŁYNÓWKI.** W ostatnich dniach rozpoczęto roboty około oczyszczenia koryta Młynówki na przestrzeni od jazu w Mydlnikach przez Bronowice, dalej między Nową Wsią a Krowodrzą, oraz wzdłuż ulicy Łobzowskiej aż do hotelu Krakowskiego, od którego to miejsca Młynówka płynie zasklepionem korytem aż do Wisły. Wodę Młynówki skierowano na czas robót od jazu w Mydlnikach do Rudawy, której stan wskutek tego podniósł się znacznie. — Obecnie suche koryto Młynówki czyszczone jest ze szlamu i błota. Prace te zatrudniają większą ilość robotników.

— **PRZERWANIE PRZEWODÓW TRAMWAJOWYCH.** Wczoraj w godzinach porannych zerwał się przewód tramwajowy na ul. Siennej koło budynku archiwum miejskiego. Wskutek tego ruch tramwajowy na liniach Nr 3 i Nr 6 uległ dłuższej przerwie. Miejsca w których opadł drut zabezpieczyła policya i funkcyonaryusze tramwajowi. Po naprawie przewodów wznowiono ruch.

— **ODDANIE SPRAWY 6 KOMUNISTÓW DO SĄDU.** Onegdaj donosiliśmy o wykryciu organizacyi komunistycznej w Krakowie. W dniu wczorajszym organa policyi politycznej po zakończeniu śledztwa odstawiły 6 z pośród aresztowanych członków organizacyi do więzień sądu okr, karnego. Odpowiadać oni mają przed sądem przysięgłych za zbrodnię zdrady głównej.

— **KONFISKATA ZAGRANICZNYCH WYROBÓW TYTONIOWYCH.** W ostatnich dniach dyrekcya okręgu skarbowego przeprowadziła w Krakowie rewizye po kawiarniach i restauracyach, poszukując papierosów zagranicznych. Rezultatem rewizyi była skonfiskowanie większej ilości papierosów i cygar zagranicznych.

— **WYPADEK PRZY PRACY.** Wczoraj rano zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Estery, gdzie w składzie mąki uległ nieszczęśliwemu wypadkowi Wojciech Szymczak, zajęty przy składaniu worków z mąką. Worek spadając na Szymczaka przygniótł nieszczęśliwego, łamiąc mu lewą nogę. Szymczakiem zajęło się pogotowie ratunkowe.

— **CO KRADNĄ, GUBIĄ I ZNAJDUJĄ.** Bolesławowi Feilowi skradziono dnia 11 bm. rower z sieni przy ulicy Szewskiej l. 18, gdzie pozostawił go bez dozoru.

Dnia 11 bm. skradziono Ludwikowi Stopce z balkonu mieszkania jego przy ulicy Sebastyana l. 16 czarne futro damskie astrachanowe i futerko dziecinne czarne aksamitne podbite królikami, ogólnej wartości 600 złotych.

Aniela Reich, stróżka domu przy ulicy Zwierzynieckiej l. 6, złożyła w I. komisaryacie policyi znaleziony złoty pierścionek męski. II-gi komisaryat policyi przytrzymał białą klacz, którą oddał do Zakładu czyszczenia miast. — Służąca Franciszka Hareńdzvńska znalazła na ulicy Karmelickiej męski nowy kapelusz filcowy.

———o-o———



———o-o———

— **WSZYSTKIM PRENUMERATOROM** naszego pisma wysyła firma Dr. A. Oetker Fabryka środków spożywczych Oliwa pod Gdańskiem nową książeczkę przepisów gospodarczych. Śpieszcie jeszcze dziś z wysłaniem pocztówki, podając dokładny adres.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **POPULARNE PRZEDSTAWIENIE „DZIADÓW".** Ponieważ „Dziady" grane będą w teatrze im. Słowackiego już tylko na zamkniętych przedstawieniach szkolnych (jak np. dzisiaj o godz. 3.30) dyrekcya daje jedno jeszcze i ostatnie przedstawienie wieczorne arcydzieła Mickiewiczowskiego i to po cenach o 50 procent zniżonych. Przedstawienie to odbędzie się jutro w piątek dnia 14 bm. i wyjątkowo rozpocznie się o godzinie 7mej wieczorem. W niedzielę popołudniu grany będzie „Romans zeszytowy" Kaisera. W sobotę premiera „Idyoty" Dostojewskiego, oczekiwana z wielkiem zainteresowaniem.

— **Z „BAGATELI".** Dzisiaj i jutro popularne przedstawienia ulubionych sztuk sezonu przemiłego „Kwiatu pomarańczowego" z p. Wernicz i Wesołowskim w głównych rolach oraz interesującej psychologicznej groteski Chiarellego „Śmierć kochanków" z p. Bruczową i p. Kwiatkowskim w rolach tytułowych.

W sobotę wieczorem powraca na afisz „Bagateli" tryskająca zawrotnym humorem farsa amerykańska „Pragnę potomka", która zdobyła sobie istny rekord śmiechu.

— **POPULARNE PORANKI SYMFONICZNE W „BAGATELI".** W niedzielę 16 listopada przed południem odbędzie się w sali teatru „Bagatela" pierwszy popularny koncert symfoniczny ze współudziałem orkiestry 20 pp. pod batutą znanego dyrygenta kapelmistrza Juliusza Szreyera.

— **SŁYNNY ZESPÓŁ FILHARMONIKÓW WIEDEŃSKICH,** w którym współdziała znakomity kwartet prof. Buxbauma, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to dziś we czwartek, 13 bm. Pozostałe bilety do nabycia przez cały dzień u J. Lipskiego Sławkowska 8, a od 6 wieczór w kasie St. Teatru.

— **BOY-ŻELEŃSKI,** świetny krytyk i literat, wystąpi w piątek, 14 bm. z jedynym odczytem pt. „O komedyi ludzkiej, kobiecie 30-letniej i jej twórcy". Zajmująca treść odczytu, poruszająca kwestye ogólno-ludzkie, jak i osoba prelegenta obudziły żywe zainteresowanie.

— **WALERY BERDIAJEFF** słynny dyrygent rosyjski dyrygować będzie w niedzielę, 16 bm. na III. Poranku symfonicznym, na którym wykonana będzie w Krakowie po raz pierwszy Franceska z Rimini Czajkowskiego, oraz Szechererada Rimskiego-Korsakowa

— **JEDYNY KONCERT LWA SIROTY** odbędzie się u nas w niedzielę, 16 bm.



**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO**

Czwartek o godz. 3'30 pop. „Dziady".
Piątek o godz. 7; „Dziady".
Sobota (nowość): „Idyota" Fiodora Dostojewskiego.

**BAGATELA**

Czwartek: „Kwiat pomarańczowy" (ceny zniżone).
Piątek: „Śmierć kochanków" (ceny zniżone).

**TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"**

Czwartek: „Czarodziejka karnawału".
Piątek: „Czarodziejka karnawału".

**REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH**

NOWOŚCI: „Sarati okrutny".
REDUTA: „Przy kominku", II. ser. „Gdy na kominku wygasł żar", serya druga i ostatnia filmu rosyjskiego „Przy kominku".
SZTUKA: „Żona cię oszukuje, ale żony nie oszukasz", ponadto sprowadzenie zwłok śp. H. Sienkiewicza i pogrzeb w Warszawie. Dodatkowo: „Oni, jako fryzyerzy".
UCIECHA: „8-ma żona Sinobrodego", komedya w 8 akt, w roli głównej Glorya Swanson.
WANDA: „Dziennik kobiety kochającej".
WARSZAWA: „Gdy kobieta zapragnie" (nowość).

— **TYM P. T. PRENUMERATOROM** z prowincyi, którzy nie wyrównają bezzwłocznie zaległości, wstrzymujemy z dniem 14 bm. wysyłkę naszego pisma.

## Z kraju.

**Dr HANTKE** przebywający obecnie we Lwowie w związku z akcyą na „Keren Hajessod" wziął udział w wielkiej akademii palestyńskiej, zebraniu młodzieży i całym szeregu konferencyi „Keren Hajessod".

**KONFERENCYA SYONISTÓW WARSZAWSKICH** odbyła się ubiegełj niedzieli.

**ZARZĄD GMINY ŻYD. W SOSNOWCU** wysłał do lorda Balfoura dziękczynny telegram z okazyi siedmiolecia deklaracyi Balfoura.

## Ze świata.

**W NIEKTÓRYCH KOŚCIOŁACH CHRZEŚCIJAŃSKICH** w dzielnicy żydowskiej, odmawia się modlitwy w języku żydowskim. Pozatem odbywają się specyalne kursa języka hebrajskiego.

**DEMOKRATYCZNA ORGANIZACYA BANKU.** Istniejący w San Francisko bank włoski ogłasza, że opracował projekt, przewidujący przekazanie zarządu bankiem swoim pracownikom, których jest 2,200, którzy w danym terminie wybiorą z pośród siebie dyrektorów i radę zarządzającą. Depozyty banku owego wynoszą 350 milj. dol., liczba klientów dochodzi do 600,000. nadto bank ma 8? filij w Kalifornii i bardzo rozległe stosunki w Europie i na Dalekim Wschodzie.

**NADESŁANE.**

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

# Przegląd gospodarczy

## Kryzys w przemyśle naftowym

Warszawa, 12. 11 PAT. W dniu 10 listopada rb. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu narada przedstawicieli rafineryjnego przemysłu naftowego w sprawie ciężkiego kryzysu, ja ki przemysł naftowy obecnie przechodzi. Jako środek zaradczy projektowane jest utworzenie organizacyi gospodarczej, regulującej zbyt produktów wewnątrz kraju, a głównie regulującej eksport produktów naftowych zagranicę.

——o-o——

WPŁYWY Z MONOPOLU TYTONIOWEGO. Wpływy z Polskiego Monopolu Tytoniowego za pierwszych 6 miesięcy 1924 r. wynosiły kwotę 50,099.165 zł, zaś za czas od 1 lipca do końca października 1924 r. wyniosły kwotę 55,027.976 zł czyli łącznie za pierwszych 10 miesięcy rb. kwotę 105,127.141 zł, co w porównaniu z preliminowaną na ten okres kwotą 58,333.333 zł, przedstawia nadwyżkę dochodów w kwocie 46,793.808 złotych.

ROSYJSKI HANDEL ZAGRANICZNY. Prasa sowiecka podaje, że przywóz do Rosyi wynosił 27 października 30 milionów rb., wywóz 26 milj. rb. Bilans handlowy jest zatem bierny, co wyraża się sumą 4 milj. rb. W porównaniu z wrześniem pierwszy zwiększył się o 5 proc., drugi — o 8 proc.

## Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 12 listopada.

Ruch słaby, kursy akcyj utrzymane.

Po giełdzie płacono za Jaworzno dr 15.75, Len 0.41, Huta Krosno 1.20, Lokomotywy 0.43.

Waluty: N. Jork 5.19 i pół, czek 5.21, Londyn Londyn 24.25—24.15, Zurych 100.45, Wiedeń 7.34, Praga 15.61, Paryż 27.70.

### Akcye bankowe, handlowe i przem.:

| | Transakcye | |
|---|---|---|
| | 12 XI. | 11 XI. |
| Polski Bank Przem. I-VIII | 0·34—0·35 | 0·35 |
| Bank Hipoteczny | 0·55 | 0·55—0·56 |
| Bank Małopolski | 0·37 | — |
| Ziemski Bank Kredyt. | — | — |
| Powszechny Bank Kred. | — | — |
| Bank Komercyalny I—IV | — | — |
| Bank Zw. Sp. Zarobkow. | 6·00 | 6·40 |
| Polskie Tow. Handl. | 0·36—0·37 | 0·36 |
| Handl. Sp. akc. „Impex" | — | — |
| „Pharma" Mag. Jawornicki | 0·80 | 0·75 |
| Tow. han. Bracia Rolniccy | — | — |
| „Polski Glob" | — | — |
| Żegluga Polska | — | — |
| Zieleniewski I—IV | 9·40 | 9·30—9·45 |
| H. Cegielski, Poznań | 0·58 | 0·58—0·60 |
| Parowozy I—V. | 0·32 | 0·32 |
| „Automotor" fabr. samoch. | — | — |
| „Lemiesz" fabr. masz. roln. | — | — |
| Modrzejewskie Zakł. G. H. | — | — |
| „Trzebinia" żel. | 0·58—0·62 | — |
| Zakłady amunic. „Pocisk" | — | — |
| „Górka" fabryka cementu | 15·90—16·00 | 16·00 |
| Sierszańskie Zak. Gór. S. A. | 4·15 | 4·20 |
| „Tepege" Tow. dla prz. gór. | 2·40—2·45 | 2·48—2·50 |
| Polska Nafta | 0·58—0·60 | 0·54—0·56 |
| „Pokucie" Naft. Sp. akc. | — | — |
| „Oikos" T. A. | — | — |
| „Strug" Przem. drzewny I. | 0·80 | — |
| „Pezet" Towarz. zakł. bud. | — | — |
| Syndykat koszyk. Kraków | — | — |
| Fabr. przet. tł. w Trzebini | — | — |
| „Azot" I—IV. | 0·32 | — |
| „Agrochemia" | — | — |
| „Krakus" Przemysł spiryt. | 0·75 | 0·80 |
| Fabr. cukru w Chodorowie | — | 5·00—5·15 |
| Cukrewnia Chybie I. | 6·50 | 6·50 |
| A. Piasecki | 1·30 | — |
| Fabr. porcel. w Ćmielowie | 0·48 | — |
| Elektr. w Sierszy I-IV | — | 0·24—0·28 |
| B. W. Niemojowski | — | — |
| Fabr kapeluszy w Myślen. | — | — |

**Giełda warszawska z dnia 12 b. m.** (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 518½ bony złote 095 pożyczka złota 640—640 milienówka 074 pożyczka dolarowa 345—400.

Czeki: Belgia tranz. 2517½ Holandya tranz. 207 50 Londyn tranz. 2407 Nowy Jork tranz. 516½ Paryż tranz. 2750 Praga tranz. 1559 Szwajcarya tranz. 100 Wiedeń tranz. 732 Włochy tranz. 2250.

# Dokoła sprawy szpiega Maksymczuka.

Sin. Warszawa (Telefonem) Dowiaduję się, że aresztowanie urzędnika min. spraw wewnętrznych Maksymczuka, podejrzanego o uprawianie szpiegostwa, łączy się ze sprawą Franciszka i Bronisława Ossolińskich, szpiegów, co do których otrzymały władze bezpieczeństwa informacye, iż przebywają w gmachu ministeryum spraw wewnętrznych u Maksymczuka.

Przeprowadzono więc rewizyę, która wykazała, że Ossolińscy istotnie przebywali w mieszkaniu Maksymczuka, niemeldowani.

Nadto znaleziono u Maksymczuka ważne dokumenty państwowe, które ze względu na rangę i stanowisko służbowe Maksymczuka nie powinny były się znaleźć w jego rękach.

## O rozszerzenie traktatu w Rapallo.

Moskwa, 12. 11 PAT. Unied Press donosi, że między sowietami a Niemcami toczą się rokowania o rozszerzenie traktatu z Rapallo, przedewszystkiem w tym kierunku, aby ustalone zostało prawne stanowisko przedstawiciela sowietów w Berlinie oraz aby w drodze ustawowej zostały stwierdzone prawa obywateli i firm niemieckich w Rosyi.

## Chorąży Reichswehry rani brutalnie robotnika

Berlin, 12. 11 PAT. Na dworcu monachijskim, jak donoszą dzienniki tutejsze, chorąży Reichswehry pociągnął do odpowiedzialności dwóch żołnierzy za nieoddanie ukłonu wojskowego. Publiczność zaatakowała chorążego, który bronił się najpierw pięściami, następnie zaś bagnetem, przy czem zranił śmiertelnie jednego robotnika. Chorążego aresztowano, jednak po przesłuchaniu wypuszczono na wolność.

## Zamach na Horthyego.

Budapeszt. PAT. Policya wykryła zamach komunistów na regenta Horthyego. Aresztowano 3 komunistów.

## Proces hr. Karolyego.

Budapeszt. PAT. Przed kuryą królewską, jako najwyższą instancyą rozpoczął się proces konfiskacyjny przeciwko hr. Michałowi Karolyemu.

## Poseł Szembek wręczył listy uwierzytelniające

Bruksela. PAT. Nowy minister pełnomocny polski Szembek wręczył królowi swoje listy uwierzytelniające, poczem złożył wieniec na grobie nieznanego żołnierza.

## Za republiką w Hiszpanii.

Paryż, 12. 11 PAT. WBK. Daily Mail donosi z Madrytu: Na bankiecie urządzonym wczoraj na cześć pewnego profesora uniwersytetu urządzona została manifestacya polityczna, w czasie której wznoszono okrzyki na cześć republiki. Mowcy wskazywali na nieprzezwyciężone przeciwieństwa w łonie armii, które przeszkadzają dyrektoryatowi w wypełnieniu jego zadania.

## Japonia nawiązuje stosunki z Niemcami.

Londyn, 12. 11 PAT. Times dowiaduje się z Tokio, że rząd japoński zamierza rozpocząć z Niemcami rokowania handlowe, mające na celu zawarcie traktatu handlowego na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania.

**Giełda warszawska z dnia 12 b. m.** (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków —— Bank Przemysłowy Lwów 032 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 670—680 Puls 038 Wild 015———— Cukier Warszawa 880—865—870 Cegielski ———— Ursus 180—— Parowozy 033 Zawiercia 2350—2300 Żegluga —— Polska nafta —— Siła i Światło 048—048 Ćmielów 058 Starachowice 211—206—211 Pocisk —— Zieleniewski — Żyrardów 1470 Chodorów 505—5—505.

Lwów, 12. 11 PAT. Giełda zbożowa. Pszenica krajowa 25—26.50, żyto małopolskie 20.50—21.50, jęczmień małopolski 22—23, jęczmień przemiałowy 18—19, owies małopolski 20—22.

**Zurych 12 bm.** (PAT). Zamknięcie giełdy. Berlin 1·23½ (za 1 miliard) Holandya 207·85 Nowy Jork 519¼ Londyn 2393, Paryż 27·50 Medyolan 22·48 Praga 15·45 Budapeszt 00066½, Bukareszt 2·85 Belgrad 7·47½ Sofia 3·77½ Warszawa 100 Wiedeń 0·007390.

Paryż, 12. 11 PAT. Zamknięcie giełdy. Belgia 96.40, Hiszpania 256.75, Londyn 86.99, Nowy Jork 1889 i pół, Szwajcarya 36450, Holandya 75550, Włochy 8180, Szwecya 30850, Rumunia 10.56, Norwegia 27850.

**Z powodu ausryackiego święta narodowego giełda wiedeńska była wczoraj nieczynna.**

## Deklaracya opozycyi włoskiej.

Rzym. PAT. Deputowani opozycyi uchwalili deklaracyę zapowiadającą, iż nie wezmą udziału w pracach parlamentarnych. Deklaracya krytykuje gwałtownie działalność rządu i zaznacza, że do opozycyi nie należy wyszukiwanie sposobów, rozwiązujących sytuacyę, która nie została przez nią wytworzona.

## List z Wieliczki.

WIELICZKA. (Niepoprawni. — Ruch hebrajski. — Keren Hajessod. — Obecność posła dra Thona). Choć w spóźnionym terminie, warto jednak zanotować kilka faktów z ostatniej kroniki wielickiej. Tradycyjne zbiórki na Fundusz narodowy przy Kaaroth w przeddzień Jom Kipur, cieszące się ogólną popularnością, szczególnie w tym roku ze względu na wzmocnione potrzeby zakupna ziemi w Palestynie, zamącone zostały incydentem, który rzuca charakterystyczne światło na fakt, że niektóre jednostki, choć mienią się Żydami, wyżej cenią swoją podrażnioną ambicyę osobistą od sprawy narodowej. Do nich należy niejaki p. Nebenzahl, który ogłosił, że pod groźbą zzawezwania policyi nie dopuści do zbiórki na Fundusz narodowy w swoim Bethamidraszu. Oczywiście, że tutejszy rabin był złym duchem tej akcyi. Ale czas leczy i tych ostatnich niepoprawnych.

Z przybyciem p. Sarny ożywił się znacznie ruch hebrajski w naszem mieście, czego najlepszym dowodem dodatni wynik egzaminów uczenic i uczniów, odbyty pod kierownictwem p. Szmulewicza, delegata Tarbutu. Należałoby sobie tylko życzyć aby liczba uczących się, zwiększyła się znacznie, tembardziej, że akcya za hebraizacyą społeczeństwa staje się obecnie podstawą ruchu odrodzeniowego.

Akcya na „Keren Hajessod" mimo znakomitej agitacyi p. dra Tazły przedstawia jeszcze wiele do życzenia. Odpowiedzialni kierownicy tej akcyi ponoszą za to odpowiedzialność.

Bawił tutaj w charakterze prywatnym poseł dr Thon, któremu jednak mimo to dość licznie zebrana publiczność zamanifestowała swoje dla żydowskiego posła ziemi krakowskiej uczucia.

### NADESŁANE CZASOPISMA.

DOS KIND (Dziecko), nr. 8—9-tego miesięcznika zawiera następujące artykuły:

1) Zjazd Wszechśw. Org. pomocy Żydów i nasze zadania. 2) Błędy w wychowaniu dziecka (rozdział 5 i 6). 3) O czem wiedzieć powinna matka, karmiąca dziecko z flaszki. 4) Sen. (Korczak). 5) Zabawka dziecka. 6) Zabawy dziecięce. 7) Wychowanie dzieci. 8) Niektóre uwagi pedagogiki lekarskiej. 9) Nie psujmy dzieci. 10) Cudowne niemowlę. 11) Dziecko nerwowe. 12) „Złe i dobre cechy u dzieci" (b. strach). 13) Z praktyki pedagogicznej. a) W jaki sposób rozwinąć słuch do śpiewu u dzieci pozbawionych tego — J. M. b) O rozwoju u dzieci poczucia miłości do prawdy i poszanowania cudzej własności — (Nauczycielka. 14) Ankieta. 15) Porady praktyczne dla rodziców. 16) Kronika zagraniczna a) położenie dzieci żydowskich w Rosyi b) Joug-Judea. c) Szkoły na świeżym powietrzu, d) o współpracę Wszechśw. Org. pomocy żyd. w Międzynarodowej Lidze Opieki nad dziećmi. e) O los dzieci żydowskich.— Prof. F. Szenjerson. 17) Kronika krajowa. a) Tydzień sierocy w Brześciu. b) Kolonie letnie w Pińsku. c) Otwarcie sanatoryum dla chorych dzieci w Kali. 18) Kronika wewnętrzna. a) posiedzenie Egzekutywy Centr. Żyd. Stow. Opieki nad dziećmi. b) Centr. Żyd. Stowarzyszenie Opieki nad dziećmi na 4 międzynarodowym Kongresie we Wiedniu. 19) Komunikaty i ogłoszenia. Cena tego podwójnego numeru 1 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach, i u sprzedawców gazet.

— **PRZED PRZYBYCIEM MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.** Komitet przyjęcia marszałka Piłsudskiego odbędzie posiedzenie dzisiaj o godzinie 6 w sali konferencyjnej magistratu.

# Przewodnik handlowy i przemysłowy.



W Wiśniczu nowym wraz z okolicą jest dogodne miejsce dla

**lekarza**

(Żyda), dobrego praktyka.

Możliwe także uzyskanie posady lekarza Kasy dla chorych. 2239

Zgłoszenia pod „D. P.“ do Adm. N. Dz.

## Drobne ogłoszenia.

**Siatki bawełniane** do łóżeczek dziecięcych wszystkich wymiarów wyrabia Puchalski, Szewska 18, II. p.

**Przyjmuję** obstalunki z własnego materyału i wykonuję bieliznę dziecięcą kolorową, białą po cenach przystępnych. Friedman, Miodowa 21 2206

**Unieważnia** się zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez PKU., Nowy Sącz na nazwisko Hirsch Borgman.

**Szukam spólnika** z większym kapitałem do interesu bławatnego ewentualnie oddaję lokal mój składający się z dwóch ubikacyi w dzielnicy VIII do spólnego prowadzenia przedsiębiorstwa rentownego. Wiadomość w Administracyi Nowego Dziennika pod „Spólnik“. 1267

**Praktykanta** z ukończoną niższą szkołą średnią poszukuje księgarnia w Krakowie. Zgłoszenia piśmienne pod „Posada“ do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Rynek 8. 2289

**Abażury** artystyczne, gotowe oraz na zamówienie. Wytwórnia Sławkowska 30, I. p. Telefon 2048 1853

**Która** dobroduszna familia sprzeda biednemu cierpiącemu na malaryę stare palto i obuwie za 15 zł, gdyż tyle zarabia tygodniowo. — Bóg wynagrodzi. Łask. zgłoszenia pod „Zimą“ do Adm. N. Dz.

**AKADEMIK** z kilkuletnią praktyką biurową, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Akademik“ do Ad. N. Dz. 2065



Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 1.